

Sygn. akt **XXIII Ga 652/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SO Wiktor Piber SO Jolanta Stępień - Kordiał
Protokolant:	Aneta Tchórzewska

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w S.

przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2013 r., sygn. akt VIII GC 1488/11

orzeka:

1. oddala apelację,
2. zasądza od (...) spółki jawnej w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. XXIII Ga 652/13

UZASADNIENIE

Powód (...)sp. j. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o.w W.kwoty 37.859,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tytułem kosztów postoju pojazdu pozwanego na parkingu autoryzowanego salonu (...), będącego własnością powoda. Powód powołał się przy tym na umowę przechowania oraz przepisy dotyczące prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby łączyła go z powodem umowa przechowania pojazdu pozwanego. Pozwany podniósł ponadto, że roszczenie powoda nie znajduje oparcia również w przepisach o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, gdyż powód nie realizował opisanych w art. 752 i art. 753 k.c. obowiązków negotiorum gestora.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz stosownie do wyniku sprawy rozstrzygnął o kosztach procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Pozwany był właścicielem pojazdu marki (...) o nr rej. (...), który oddał do korzystania M. B. na podstawie umowy leasingu. W dniu 22 lutego 2009 r. ww. pojazd w wyniku zdarzenia drogowego uległ całkowitemu zniszczeniu.

W tej samej dacie (22 lutego 2009 r.), na podstawie decyzji leasingobiorcy M. B. ww. pojazd został odholowany na parking autoryzowanego salonu (...), będącego własnością powoda.

Pismem z dnia 29 października 2009 r. pełnomocnik M. B. poinformował powoda, że M. B. nie był właścicielem pojazdu marki (...) o nr rej. (...), a umowa leasingu łącząca go z (...) sp. z o.o. w W. wygasła z dniem zniszczenia przedmiotowego auta. Ponadto pełnomocnik M. B. wskazał, iż biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, podmiotem, który ponosi koszty parkingu powinien być leasingodawca - (...) sp. z o.o. w W..

Pismem z dnia 08 lipca 2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 22.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za koszty parkingowe samochodu (...) od dnia 22 lutego 2009 r. do dnia zapłaty w kwocie 45,00 zł za dzień postoju w związku z likwidacją szkody komunikacyjnej w pojeździe i przekazaniem pojazdu po kolizji na parking (...) (...) sp. j.

W odpowiedzi na powyższe, pozwany wskazał że traktuje roszczenie o zapłatę jako bezpodstawne, ponieważ nigdy nie zawierał z powodem umowy o przechowanie przedmiotowego pojazdu.

Pismem z dnia 14 grudnia 2010 r. pozwany wezwał powoda do wydania pojazdu (...), skutkiem czego dnia 7 stycznia 2011 r. ww. pojazd został odebrany przez upoważnionego pracownika (...) sp. z o.o. w W..

Pismem z dnia 26 stycznia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty za postój wraku auta na parkingu kwoty 37.859,40 zł w terminie do dnia 2 lutego 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi, załączając do pisma fakturę VAT z dnia 14 stycznia 2011 r. nr (...). W odpowiedzi na powyższe pozwany poinformował (...) sp. j., iż uznaje powyższe roszczenie za bezzasadne i odesłał ww. fakturę VAT.

Wobec braku zaspokojenia roszczeń, powód dochodził ww. kwoty w niniejszej sprawie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak i w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, powołane powyżej, którym Sąd przyznał walor wiarygodności.

Sąd Rejonowy wskazał, że poza sporem w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że właścicielem pojazdu (...) o nr. rejestracyjnym (...) był pozwany, a jego użytkownikiem M. B. na podstawie umowy leasingu. Bezsporny był także fakt, że ww. pojazd uległ całkowitemu zniszczeniu w dniu 22 lutego 2009 r. i został odholowany na parking powoda.

Powód dochodził zapłaty za koszty parkingowe pojazdu marki (...) od dnia 22 lutego 2009 r. do dnia 07 stycznia 2011 r., opierając swoje roszczenie na przepisach dotyczących prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia oraz umowy przechowania.

W ocenie Sądu Rejonowego, na podstawie okoliczności sprawy, nie sposób było uznać, aby powoda z pozwanym łączyła umowa przechowania. Sąd I instancji przede wszystkim wskazał, że powód powoływał się na umowę przechowania,

ale nie wykazał, że taka umowa została kiedykolwiek zawarta, nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów. Ponieważ pozwany zaprzeczył, że powierzył powodowi zniszczony pojazd oraz że taka umowa w ogóle została między stronami zawarta, to ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na powodzie,

czemu powód nie sprostował. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę przy tym, że decyzję o odholowaniu auta na parking powoda podjął leasingobiorca, który nie był upoważniony do zawarcia umowy przechowania w imieniu pozwanego.

W swoim wywodzie prawnym Sąd I instancji konstatuje, że powód powinien był żądać zapłaty właśnie od leasingobiorcy, który powierzył pojazd powodowi do przechowania. Fakt, iż M. B. nie był właścicielem pojazdu marki (...) nie miałby bowiem wpływu na ewentualne zawarcie przez niego umowy przechowania z powodem, zwłaszcza że powód nie miał obowiązku sprawdzania, jakie prawo do rzeczy przysługuje M. B.. Poza tym Sąd I instancji podzielił także zarzut pozwanego, iż ewentualna umowa przechowania pomiędzy powodem a M. B. nie mogłaby wywoływać skutków prawnych pomiędzy powodem a pozwanym.

W świetle przytoczonych okoliczności faktycznych i prawnych Sąd I instancji stwierdził brak podstaw do uznania, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy przechowania wraku pojazdu na parkingu powoda.

Niezależnie od powyższego Sąd zbadał również przesłanki do uznania roszczenia powoda w stosunku do pozwanego na podstawie regulacji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia.

W jego ocenie powód na podstawie przepisów dotyczących załatwiania cudzych spraw bez zlecenia mógłby żądać jedynie zwrotu uzasadnionych kosztów i nakładów wraz z odsetkami ustawowymi oraz zwolnienia od zobowiązań, które zaciągnął przy prowadzeniu sprawy osoby zainteresowanej. Skoro roszczenie powoda dotyczy wynagrodzenia za postój uszkodzonego pojazdu na parkingu, to zdaniem Sądu nie można było zakwalifikować go do żadnej kategorii kosztów w rozumieniu art. 753§2 k.c.

Sąd Rejonowy uznał ponadto, że powód nie działał jako negotiorum gestor, a to z dwóch powodów. Po pierwsze podmiot działający w imieniu osoby zainteresowanej musi być przeświadczony, że tę osobę wyręcza, po wtóre winien działać w interesie tej osoby i z korzyścią dla niej, a nie w interesie własnym. W niniejszej sprawie brak było podstaw do uznania ww. przesłanek za spełnione.

Sąd I instancji wskazał ponadto na wiele nieprawidłowości związanych z zawiadomieniem pozwanego o stanie sprawy i rodzaju podjętych czynności. W ocenie tamt. Sądu powód nie dopełnił tych obowiązków, a skierował do pozwanego wyłącznie żądanie zapłaty kosztów postoju pojazdu na parkingu powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji skonstatował, że w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy brak było podstaw do uznania, że powód działał z korzyścią dla

osoby, której sprawę prowadzi i zgodnie z jej prawdopodobną wolą. W związku z powyższym także i na tej podstawie nie sposób było uznać zasadności twierdzeń powoda.

Na podstawie powyższego Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód, zaskarżając go w całości. Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 835 k.c. poprzez przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nie znajdują zastosowania przepisy kodeksu cywilnego dotyczące przechowania; art. 836 k.c. i 842 k.c. poprzez przyjęcie, iż powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za przechowanie pojazdu pozwanego na parkingu, ani zwrot poniesionych wydatków w celu należytego przechowania; art. 5 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, gdy w przedmiotowej sprawie zachodzi wyjątków¹ i rażący w świetle zasad współzycia społecznego przypadek, iż odmowa zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia powodowi za przechowanie pojazdu na parkingu nosi znamiona nadużycia prawa; art. 60 k.c. w zw. z 835 k.c. poprzez uznanie, iż pomiędzy powodem a pozwanym nie doszło do zawarcia umowy przechowania, a także pominięcie domniemania

wynikającego z oświadczenia woli pozwanego, które mogło być wyrażone także w sposób dorozumiany; art. 709¹² k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, poprzez podzielenie przez Sąd I instancji stanowiska pozwanego, że M. B. nie był upoważniony do zawarcia w imieniu i za zgodą pozwanego umowy przechowania z powodem.

Skarżący zarzucił ponadto naruszenie następujących przepisów postępowania cywilnego: art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, iż dowody przedłożone przez powoda są nie wystarczające do uznania jego roszczenia; art. 229 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, poprzez brak uznania wyjaśnień powoda, dotyczących okoliczności przechowania pojazdu na jego parking, informowanie pozwanego o tym, gdzie znajduje się jego pojazd, uznania przez pozwanego własności pojazdu i w konsekwencji wydanie pojazdu pozwanemu; art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd twierdzeń pozwanego w zakresie braku zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisów o przechowaniu; art. 232 k.p.c. w zw. art. 3 k.p.c. poprzez nałożenie wyłącznie na powoda obowiązku przedstawiania dowodów, a odstępując od nakładania takiego obowiązku wobec pozwanego, gdzie zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na obu stronach; art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie jako wiarygodnych wyłącznie wyjaśnień składanych przez pozwanego, W sytuacji, gdy z dokumentów złożonych do akt sprawy, wynika inny stan faktyczny i prawny.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie na rzecz

powoda od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przeprowadzenie dowodów wskazanych w uzasadnieniu oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Uzasadnienie apelacji stanowi rozwinięcie powyżej zgłoszonych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należało za prawidłowe, a poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz ich prawną ocenę Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własne.

Skarżący powołując się na zapisy art. 835 i n. k.c. zarzuca, iż Sąd I instancji pominął wskazane przez powoda dowody, które w sposób jednoznaczny wskazują, na tzw. bezumowne przechowanie pojazdu pozwanego na parking powoda.

Wskazać przede wszystkim należy, że obowiązek przechowania rzeczy może wyjątkowo wynikać z innych niż umowa źródeł, do których zastosowanie w zasadzie mają przepisy szczególne (np. oddanie rzeczy do depozytu sądowego albo na przechowanie osobie godnej zaufania w trybie art. 228 k.p.k.; tak też wyrok SN z 15 czerwca 2004 r., II KK 38/03, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 76), jednak taka szczególna okoliczność z pewnością nie zachodzi w przedmiocie niniejszej sprawy. Pełnomocnik powoda wskazuje bowiem na bezumowne przechowanie pojazdu, co stoi w ewidentnej sprzeczności z umową przechowania (art. 835 k.c.), na którą jednocześnie się powołuje.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy, w związku z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c.) nie ulega wątpliwości, że powód powinien przede wszystkim udowodnić, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia ważnej umowy przechowania pojazdu.

Powód wskazuje, że zawarł umowę z leasingobiorcą, a następnie, po uzyskaniu informacji kto jest właścicielem pojazdu — z pozwanym poprzez niezwłoczne poinformowanie go o zaistniałej sytuacji, wskazanie gdzie znajduje się

pojazd oraz podanie możliwych terminów jego odbioru, skutkiem czego pozwany ostatecznie przedmiotowy pojazd odebrał z parkingu powoda.

Powód wskazuje jednocześnie, że sam leasingobiorcą mógł zawrzeć umowę przechowania, działając bez zgody i w imieniu pozwanego.

Tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem I instancji jednoznacznie wynika, że pomiędzy powodem a pozwanym do zawarcia umowy przechowania pojazdu nie doszło.

Dla skutecznego zawarcia umowy na kanwie art. 835 i n. k.c. nie jest wymagane zachowanie szczególnej formy ani działanie w określonym trybie, w związku z czym tego rodzaju umowa mogła zostać zawarta na piśmie, ustnie lub w sposób dorozumiany poprzez zachowanie stron.

Pozwany jednak od początku stał na stanowisku, że wszelkie roszczenia powoda uznaje za bezzasadne. Na piśmie pozwany zaprzeczył więc, że łączy go z powodem jakikolwiek stosunek prawny. Nie można zatem uznać, że pomiędzy pozwanym a powodem doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli, gdyż zachowanie i stanowisko pozwanego nie pozwala na takie przyjęcie.

W świetle powyższego rozstrzygnięcia wymaga kwestia, czy leasingobiorca — M. B. mógł w imieniu pozwanego, bez jego wiedzy i zgody zawrzeć tego rodzaju umowę z powodem.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie podnosi pozwany, że nie może odpowiadać za działania i zaniechania leasingobiorcy — M. B., który nie mógł działać w imieniu pozwanego. Nie ma przy tym znaczenia fakt, czy w momencie zawierania przez M. B. umowy przechowania pojazdu łączyła go z pozwanym umowa leasingu czy też nie.

Co więcej, prawnie irrelevantny z punktu widzenia skuteczności umowy przechowania jest również fakt, że M. B. nie był właścicielem pojazdu. Przechowawca (powód) nie ma bowiem obowiązku sprawdzania, jakie prawo do rzeczy przysługuje składającemu, a w okolicznościach niniejszej sprawy⁷ to M. B. powziął decyzję o odholowaniu wraku uszkodzonego pojazdu na parking powoda. W związku z tym o zawarciu umowy przechowania przez powoda można mówić wyłącznie w stosunku do M. B., który wydał powodowi pojazd. Powód ten pojazd przyjął w związku z czym per jacta coehidentia zawarł umowę przechowania z M. B.. To bowiem jego zachowanie doprowadziło do wydania pojazdu pozwanemu.

Na marginesie dodatkowo należy wskazać, że w każdym razie nie stanowi umowy przechowania umowa, na podstawie której dochodzi do udostępnienia miejsca postojowego na parkingu bez obowiązku chronienia samochodu, tj. na parkingu niestrzeżonym (wyrok SA w Warszawie z 7 kwietnia 1998 r., I ACa 71/98, OSA 1999, z. 6, poz. 28). W takim wypadku można mówić jedynie o umowie najmu miejsca postojowego. Powód w niniejszej sprawie nie przedstawił dowodu na okoliczność sprawowania dozoru nad przedmiotowym autem, co jest

elementem przedmiotowo istotnym dla tego rodzaju umowy (obowiązek sprawowania pieczy nad powierzoną rzeczą). Jednak z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego fakt ten nie ma znaczenia, gdyż pozwany w żadnym momencie nie uznał zasadności składanych wobec niego żądań, co więcej -wskazywał nawet na przetrzymywanie pojazdu przez powoda na jego parkingu (od wydania pojazdu do jego odebrania minęły ok. 3 lata).

Dlatego też zarzut naruszenia art. 835 k.c. należy uznać za bezzasadny, a w związku z wykazaniem przez Sąd Okręgowy, że strony niniejszego postępowania nie łączy żaden węzeł prawny i faktem, iż powód nie może na tej podstawie wysuwać żadnych roszczeń w stosunku do pozwanego, to badanie dalszych zarzutów w przedmiocie umowy przechowania uznać należy za bezprzedmiotowe.

W ocenie Sądu Okręgowego swoją aktualność zachowują także rozważania Sądu I instancji w zakresie powoływania się przez powoda na regulacje dotyczące załatwiania cudzych spraw bez zlecenia.

Przede wszystkim, na podstawie okoliczności niniejszej sprawy⁷, wskazać należy, że powód nie wykonywał obowiązków negotorium gestora, a działał raczej w celu osiągnięcia własnej korzyści. Nie sposób bowiem przyjąć, że prawdopodobną wolą posiadającego własne parkingi i rozbudowaną infrastrukturę pozwanego, było umieszczenie pojazdu na parkingu powoda, przy uwzględnieniu braku ekonomicznego interesu pozwanego.

Nie można bowiem znaleźć usprawiedliwienia dla faktu, że powód w niniejszej sprawie usiłuje obarczyć pozwanego kosztem kilkunastokrotnie przekraczającym wartość wraku pojazdu. Prowadzenie sprawy cudzej postrzegane być przede wszystkim winno jako swego rodzaju przysługa, korzyść dla osoby zainteresowanej, w tym przypadku pozwanego. Z teleologicznego i ekonomicznego punktu widzenia nie sposób jest przyjąć, że dzięki powodowi, pozwany odniósł jakkolwiek korzyść, bądź uniknął jakichkolwiek zobowiązań.

Zachowanie powoda nie wypełniło więc przesłanek pozwalających na zastosowanie art.752 k.c. in., w związku z czym także ta podstawa żądań powoda nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach prawnych i faktycznych niniejszej sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c, zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sporu.